

# GŁOS SWIDNIKA

Nr 15 (1134)

22 kwietnia 1993 r.

Cena 1000 zł

Wszyscy już przyzwyczailiśmy się do podróżowania autobusami komunikacji prywatnej. Nie tak dawno pisaliśmy o zlamaniu pekaesowskiego monopolu na trasie Świdnik — Lublin, a dzisiaj mamy już dziesięciu prywatnych przewoźników, spółkę Swid-Trans i smętną resztkę kursów PKS.

## Autobusowa wojna

Od początku między poszczególnymi firmami wrzała cicha walka (konkurencyjna?!), która momentami przeistaczała się nawet w wojnę autobusową. Były pogonienie, zajeżdżanie drogi konkurencji. Aż cud, że wszyscy jeszcze zdrowi i cali.

Po jakimś czasie, wielu rozmowach, spotkaniach, mediacjach władz miasta, sytuacja jakby się unormowała. Przynajmniej w oczach przygodnego pasażera. Z informacji uzyskanych w wydziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej UM wynika, że nie ma już kłopotów z prywatnymi przewoźnikami. Współpracują ze sobą, uzgodnili wspólny rozkład jazdy, zastępują się nawet w przypadku awarii autobusu. Nie ma też skarg dotyczących ich funkcjonowania.

EWA WÓJTOWICZ, wydziel gospodarki komunalnej i mieszkaniowej:

— W dalszym jednak ciągu są tarcia między prywatnymi przewoźnikami a spółką Swid-Trans i PKS. Przy czym stroną atakującą jest Swid-Trans, domagając się likwidacji, a przynajmniej poważnego ograniczenia kursów prywatnych. Jest to oczywiście niemożliwe, chociażby z tego względu, że autobusy tej spółki jeżdżą tylko do godziny 16.00, gdyż dzienne kursy są najbardziej opłacalne.

Swid-Trans i PKS nie wywiązują się również ze zobowiązań wobec Urzędu Miasta. Zgodnie bowiem z postanowieniami ustawy o ochronie środowiska naturalnego przewoźnicy korzystają

(Dokończenie na str. 2)

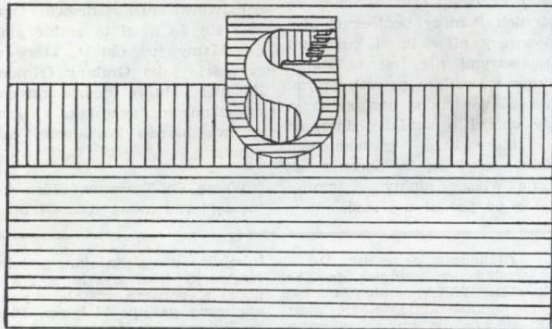
Uchwała nr: 39-289-93  
RADY MIEJSKIEJ W ŚWIDNIKU  
z dnia 93.03.18

### W sprawie:

Ustanowienia znaków miasta Świdnika.

Dla wyrażenia wspólnoty miejskiej i jej samorządności nawiązując do przeszłości i nazwy miasta, nakazując czujność o kształt przyszłości ustanawia się następujące znaki miasta Świdnika: herb, chorągiew, flagę, sztandar, pieczęć. Są one otaczane największą czcią mieszkańców miasta, stanowią symbol ich wspólnoty, przywiązania i lokalnego patriotyzmu. Wyrażają gotowość do podejmowania wysiłków dla obrony samorządności i budowania wspólnoty dobra. (...)

Flaga miasta Świdnika



Linie pionowe — czerwień, linie poziome — błękit, fragmenty niezakreskowane — srebro

## „Konfrontacje” również w Świdniku

Nie trzeba marznąć na przystanku, ani marnować z górą dwóch godzin na dojazd tam i z powrotem. Wszystkie przeboje kinowe prezentowane w ramach Konfrontacji '93 będzie można obejrzeć na miejscu, w Świdniku. Dzięki staraniom pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury zobaczymy 15 filmów, a wśród nich laureatów festiwalu w Cannes, Wenecji, Berlinie, obrazy tak głośnych reżyserów jak Istvan Szabo, Werner Herzog, Woody Allen, Andrzej Wajda, Robert Altman. Będzie okazja osobiście ocenić, czy „Mężowie i żony” Allena zasłu-

gują na rozgłos, jaką zdobyły i czy „Pierścionek z orłem w koronie” Wajdy nie jest przypadkiem próbą przeprowadzenia autodekomunikacji.

Dysponujący 520 miejscami „Lot” pomieści na pewno wszystkich kinomanów. Cena biletu — 225 tysięcy złotych, cena biletów na poszczególne filmy — 25 tysięcy. Sprzedaż karneatów rozpocznie się z początkiem przyszłego tygodnia. Szczegółowy terminarz świdnickich Konfrontacji i wizytówek wszystkich filmów opublikujemy w następnym wydaniu gazety.

J.M.

Pod koniec marca sfinalizowane zostały kilkumiesięczne rozmowy o przekazaniu przez WSK na rzecz miasta klubu Iskry, kina Lot i starego budynku ZDK. Podpisana umowa czyni Urząd Miasta właścicielem wyposażenia, a budynki tych

### Co dalej?

#### „Iskra” i „Lot”

### zmieniły właściciela

placówek tylko (bezpłatnie), na czas nieokreślony. Przewiduje też możliwość rozwiązania i zwrotu obiektów poprzedniemu właścicielowi.

Zarząd Miasta z przejętych placówek utworzył Miejski Ośrodek Kultury, na czele którego stanął dotychczasowy dyrektor ZDK — PIOTR DUMA. Ze względu na kłopoty finansowe Ośrodka pomieszczenia Iskry zostały do końca roku wydzierżawione. Nowy agent klubu zapowiedział kontynuowanie dyskotek oraz zaistalowanie stołów bilardowych i solarium.

d

## Delegacja WSK u Prezydenta

Spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy z przedstawicielami dolnośląskich zakładów pracy zrębowanych w „Sied” wykorzystali również dyrektorzy i przewodniczący organizacji zakładowych „Solidarności” pięciu zakładów przemysłu lotniczego z całego kraju. W czasie półgodzinnej rozmowy z prezydentem przedstawili oni główne problemy z jakimi boryka się przemysł lotniczy, a także zaproponowali koncepcje wyjścia z sytuacji kryzysowej. Chodzi głównie o zainicjowanie procesu oddłużenia zakładów, utworzenia holdingu lotniczego, a ze spraw dotyczących poszczególnych przedsiębiorstw — między innymi uzyskanie poparcia prezydenckiego dla wysiłków mających na celu zdobycie amerykańskiego certyfikatu dla Sokoła.

Delegaci zakładów lotniczych spotkali się również oddzielnie z towarzyszącymi prezydentowi panami Wachowskim, Drzymalskim, Milewskim, Falandyszem i Kozakiewiczem i uzyskali zapewnienie, że przed 5 maja dojdzie do bezpośrednich rozmów przedstawicieli przemysłu lotniczego z premierem Hanną Suchocką oraz Ministrem Przemysłu i Handlu i szefem resortu finansów.

We wrocławskich rozmowach wzięli udział dyrektor naczelny WSK Mieczysław Majewski i przewodniczący MK NSZZ „S” Marian Król.

(jmr)

Tyłu bałamutnych przebiegów faktów, nieprecyzyjnych sformułowań, a wreszcie wirtuoznych bzdur, ile znalazło się w lubelskich dziennikach przy okazji omówienia obecnego stanu prac nad utworzeniem powiatów, nie widzieliśmy już dawno. Zamieszczone w nich „informacje” zmylić mogły niejednego. Dlatego zmuszeni jesteśmy powrócić do tej sprawy i zrelacjonować ją poprawnie.

## SEJMIK POWIATOWY

Do końca marca gminy miały przedstawić Lubelskiemu Sejmikowi Samorządowemu swoje własne deklaracje o przystąpieniu do przyszłych powiatów. Ale obraz sytuacji w gminach przy przyjmowaniu deklaracji był mało klarowny. Stało się tak w wyniku już wcześniej wspomnianych (i nie tylko prasowych) dezinformacji, które (intencjonalnie lub nie) preferowały na naszym terenie rozwiązania zgłaszane przez Urząd Wojewódzki.

Czyli utworzenie jako powiatu lubelskiego molocha składającego się z 17 gmin, a także usilne preferowanie Łęcznej jako miasta powiatowego.

Pisaliśmy już dość szczegółowo o krytycznym stosunku, jaki ta propozycja wywołała w Świdniku. Zagrażałaby ona w tak dużym stopniu perspektywom rozwoju naszego miasta, że zmusiła nas do przedstawienia kontrpropozycji. A ponieważ niekorzystna byłaby również i dla

okolicznych gmin, ta nasza nieco spóźniona inicjatywa okazała się na tyle dla nich atrakcyjna, by zrewolucjonizować dotychczasowy bieg wydarzeń.

### POMÓWY O PIENIĄDZACH

Podczas posiedzenia Sejmiku 30 marca już na samym początku okazało się, że radni w wielu gminach podejmowali swe decyzje w oparciu o błędne przesłanki. Po pierwsze — sądzili, że mogą wybierać jedynie spośród propozycji powiatów zgłoszonych przez „województwo”, a po drugie zawierzyli fałszywej pogłosce o tym, że powiaty mają być finansowane ze środków zabranych gminom. (Mają być finansowane z budżetu państwa). „Wyprostowanie” tej pogłoski przez reprezentującą Świdnik wice-

(Dokończenie na str. 2)

## Potrzebny plan miasta i nowe pocztówki

Nie odłożyłem jeszcze słucharki telefonu, kiedy opadły mnie wątpliwości, czy się opłaci. Rozmowa dotyczyła potrzeby wydrukowania planu Świdnika i nowych pocztówek, bo stare, pamiętające lata siedemdziesiąte, są już nieaktualne. Zastanawiałem się, do kogo zaadresować wniosek Czytelnika: czy do władz miasta, bo to przecież swego rodzaju reklama Świdnika, choć pewnie kiepski interes. A może do prywatnego inwestora lubiącego ryzyko?

(jmr)

23 kwietnia nastąpi uroczyste przekazanie nowego Domu Pomocy Społecznej w Świdniku przy ul. Piaseckiej. Ten wspólny dom wybudowany został dla świdniczan przez Holendrów z gminy Aalten i fundację „Pod Wspólnym Dachem” („Samen Onderdak”). Uroczystości rozpoczą

## Pod wspólnym dachem

na się o godz. 14.30 przekazaniem przez dr J. TERLOUWA na ręce Wojewody Lubelskiego A. CICHOCKIEGO.

O godz. 19 rozpocznie się druga część uroczystości — artystyczna. W Hali Sportowej „Avil” wystąpią — Zespół Tańca Ludowego UMCS, dziecięcy zespół tańca ludowego ze Szkoły Podstawowej nr 1 „Majkes” i „Rewelersi”, oraz mieszkańcy domu. Uroczystości zakończy wspólna zabawa. Do tańca przystąpią także zespoły FLASH.

Podczas uroczystości oddana do użytku tego Domu, dojdzie do wręczenia honorowych tytu-

łów i listów wyrażających wdzięczność mieszkańcom naszego miasta Dyrektor Fundacji Domów Opieki i Dziennego Przejścia a równocześnie Sekretarz Fundacji „Pod Wspólnym Dachem” — ROB JAN INJA otrzyma pierwszy w historii naszego miasta tytuł Honorowego

Obywatela Świdnika, a burmistrz Aalten TYME JOHANNES BOUWERS i prezes Fundacji „Pod Wspólnym Dachem”, pani BERTHE LUCRETIA ALBERDINA HELMINK-TER STEGE listy dziękczynne od Rady i Zarządu Miasta. List dziękczynny oraz życzenia z okazji Rubinowych Godów Zespołu otrzyma również dyrektor Zespołu Tańca Ludowego UMCS STANISŁAW LESZCZYŃSKI, którego inicjatywa zaowocowała nawiązaniem kontaktów pomiędzy Aalten i Świdnikiem.

CEL

## Polskie Lobby Przemysłowe

13.03.93 r. w Warszawie odbyło się zebranie założycielskie Polskiego Lobby Przemysłowego (PLP). Idea jego zorganizowania jest efektem trzech seminariów:

1). „Restrukturyzacja i konwersja przemysłu obronnego a przekształcenia własnościowe” (na przykładzie branży lotniczej), które odbyło się 3.03.92 r. w WSK-Swidnik.

2). „Przemiany strukturalne i własnościowe w polskim przemyśle elektronicznym”, które odbyło się 27.05.92 r. w Warszawskich Zakładach Radiowych „RAWAR”.

3). „O politykę przemysłową państwa”, które 28.11.92 r. odbyło się w Politechnice Warszawskiej.

Uczestniczyli w nich dyrektorzy, inżynierowie i działacze związkowi z przedsiębiorstw

lotniczych, elektronicznych produkujących na rzecz lotnictwa i obronności, oraz przedstawiciele instytucji centralnych — Ministerstwa Obrony Narodowej w tym Sztabu Generalnego a także akademii wojskowych. Spośród tych organizacji i stowarzyszeń wyłoniła się Grupa Inicjatywna, która zajęła się przygotowaniem koncepcji szerokiego ruchu na rzecz polskiego przemysłu. Próbując skupić w jednym ruchu dyrektorów i reprezentujących załogi związkowców, inicjatorów Lobby wychodzili z założenia iż mamy do czynienia z dużą zbieżnością interesów kadry menedżerskiej i pracowników w przedsiębiorstwach, w których dokonują się przekształcenia strukturalne i własnościowe, zwłaszcza

(Dokończenie na str. 2)

Gwiazdy światowej muzyki na świdnickiej estradzie

Miejski Ośrodek Kultury ogłosił eliminacje do II Mini Listy Przebojów, konkursu, w czasie którego dzieci naśladowały gwiazdy światowej estrady. Eliminacje od-

## MINI LISTA PRZEBOJÓW

będą się 25 kwietnia o godzinie 17, w sali kina „Lot”. Final przewidziano na 2 maja. Rywalizacja będzie prowadzona w dwóch grupach wiekowych: dzieci od 3 do 7 lat i w kategorii 7-15 latków. Karty uczestnictwa można uzyskać w sekretariacie kina w godzinach 8 — 16.

(jmr)



## Bezpłatne leki dla krwiodawców

Honorowi dawcy krwi skarżą się na trudności w egzekwowaniu prawa do bezpłatnego korzystania z leków w razie choroby. W związku z tym publikujemy treść pisma Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej podpisanego przez Krajowego Inspektora Farmaceutycznego Wojciecha Kuźmierzewicza, które może służyć za podstawę roszczeń wobec pracowników służby zdrowia odmawiających wypisania lub wydania lekarstw.

W ślad za pismem z dnia 11.08.1992 r. znak jw. ustalającego, że zastrużonym honorowym krwiodawcom, zgodnie z art. 10 ustawy o zasadach odpłatności za leki i artykuły sanitarne, przysługują bezpłatnie leki objęte wykazami leków podstawowych i uzupełniających — bez względu na ustalone przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej limity i ceny wyjaśniam, że w przypadku, gdy osoba uprawniona czyli w tym przypadku zastrużony dawca krwi chorujący na chorobę przewlekłą powinien z bezwzględnych wskazań lekarskich przyjmować lek nie objęty wykazem leków podstawowych lub uzupełniających, lekarz wystawia receptę uprawniającą do nabycia niezbędnego leku na receptę wg wzoru Mz/Pom-32 na zasadach dotyczących leków podstawowych — czyli dla tej grupy uprawnionych — bezpłatnie.

Było to 18 marca 1993 roku, podczas 39 Sesji Rady Miejskiej. Na zaproszenie Zarządu Miasta głos zabrał dr HENRYK SEROKA, pracownik naukowy Instytutu Historii UMCS, przed-

## Ojczyzna tradycja

stawiciel Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Po konsultacji z prof. JÓZEFEM SZYMAŃSKIM zaproponowało ono Świdnikowi kompleksowe rozwiązanie sprawy znaków miasta.

Dr Seroka uzasadnił potrzebę prawidłowego kształtu tych znaków. Prawidła te osadzone są w tradycji wielu wieków a ujmowane są przez kilka dyscyplin pomocniczych historii, m.

Standard miasta Świdnika



Linie pionowe — czerwien, linie poziome — błękit, fragmenty niezakresowane — srebro

in, heraldykę. Wyjaśnił on też znaczenie poszczególnych elementów barwy flagi, chorągwi i standardu, przedstawił właściwą kolejność pięciu naczelnych znaków, spośród których najważ-

niejszy (herb) istnieje już od 1977 roku. Wszystkie te znaki, zarówno naczelne, jak i pochodne, stanowią (w odpowiedniej hierarchii i proporcji) rozwinięcie barwy herbu.

Po latach świadomego niszczenia naszych tradycji w okresie braku suwerenności państwa odbudowujemy się w Rzeczypospolitej samorządowej, odzyskując znaczenie Samorządu terytorialnego, które — jak każda władza — potrzebuje swoich symboli. Ślad rosnące zainteresowanie miast i gmin w całej Polsce przywróceniem im ich historycznej uzasadnionej Znaków, oczyszczenia tradycji z niczym nie uzasadnionych naleciałości, powrotu do korzeni. Ślad też słuszny jest również troska gospodarzy naszego miasta, by przy ustanawianiu tych Znaków ustąpić się przed bledem.

Przewodniczący Rady Miejskiej dr KRZYSZTOF ŻUK podał uchwałę pod głosowanie. Została ona przyjęta bez głosów sprzeciwu. Była godzina 10.51.

Cezary Lisowski

Do artykułu „Ustanowienie znaków miasta” z nr 12 „Głosu” zakradł się złośliwy chochlik, który zmienił barwę awersu (pierwszej strony) standardu naszego miasta z białej (główna barwa herbu), na niebieską. Za ten przykry błąd przepraszamy naszych Czytelników.

Fajslawice to najdalej wysunięta na wschód gmina. 20-letnie przyłączenie jej do województwa lubelskiego, zmieniło przywiązanie mieszkańców. Obecnie — tak mówią w gminie — wszystkie drogi prowadzą w stronę Lublina. Nie chcą już proponowanego im powrotu do Krasnegostawu. Gmina Fajslawice zajmuje 70 km kw. powierzchni, liczy 5500 mieszkańców, 12 sołectw.

JÓZEF WRONSKI — wójt: Nasza gmina ma charakter rolniczy. Mamy przemysł przetwórczy, Gorzelnię, filię zakładów zielarskich „Herbapol”. Kłopoty gminy, podobne jak wszędzie to brak pieniędzy. Trzeba jednak podkreślić, że dużo inwestujemy, może nawet za dużo jak na taką gminę. 16 maja oddajemy Ośrodek Zdrowia za 12,5 miliona złotych. Mamy już aparat rentgenowski do ośrodka. W budowie są dwie remizy. Zrobiliśmy 12 km kw. drogi asfaltowej. Poważna inwestycja, którą rozpoczniemy w tym roku to budowa szkoły podstawowej. Chcemy

też zakończyć wodociąg w Siedliskach I i II. Mamy własne wyspiśko śmieci. Widzę potrzebę rozbudowy zakładów przetwórstwa. Po co wozić własne produkty jak można je przetwa-

## FAJSŁA

rzeć na miejscu. Rozwiązałoby to też problem bezrobocia.

Choćby muszę powiedzieć, że w porównaniu do innych gmin u nas bezrobocie nie stanowi poważnego problemu. W Rejonowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych jest 100 osób. Wynika to z tego, że zawsze byliśmy gminą rolniczą, i żyliśmy z rolnictwa.

Sprawa tworzenia powiatów, chociaż mówiło się o tym wcześniej, dopiero teraz stała się problemem ważnym. Muszę powiedzieć, że rolnicy są przeciwko tym zmianom. Mówią wprost, że nie rozwiązuje się problemów gospodarczych tylko rozbud-

STANISŁAW JONCZYK — wójt gminy: Trawniki to gmina średniej wielkości, 84,5 km kw. powierzchni, 10000 mieszkańców, 11 sołectw.

Dzisiaj trudno powiedzieć jakim jesteśmy rejonem. Do tej pory sądził się, że jesteśmy rejonem przemysłowo-rolniczym. Rolnictwo było tylko uzupełniającym źródłem utrzymania dla naszych mieszkańców. W obecnej sytuacji wszystko się odwróciło. Mieszkańcy muszą żyć z gospodarstw rolnych. Trzeba tu podkreślić, że są to gospodarstwa niewielkie, średnia powierzchnia gospodarstwa wynosi 3,5

Nasze największe problemy to oczywiście brak pieniędzy. Kłopoty finansowe do których nie byłimy przyzwyczajeni, bo gmina nie należała do najbiedniejszych, ograniczając nasze potrzeby i ambicje. W gminie działają: Gmina Spółdzielnia, Bank Spółdzielczy, Zakład Przetwórczy Materiałów Budowlanych, elewator zbożowy, zakłady pracujące na rzecz PKP. Mamy dwa przedszkola, Bibliotekę, która prowadzi dwie filie, Gminny Ośrodek Kultury, Zakład Gospodarki Komunalnej. Na utrzymanie tych jednostek potrzeba około 6,5 miliona złotych. Przy budżecie

## TRAWNIKI

ha. To nie są gospodarstwa rozwojowe, pozwalają tylko na przetrwanie i to biedne.

Naszym największym problemem jest bezrobocie. W Rejonowym Urzędzie Pracy zasiłek pobiera około 1000 osób. Do tej liczby należy doliczyć 500 osób, które z różnych przyczyn straciły lub nie mogą pobierać zasiłku. Rodziny te żyją w tragicznej sytuacji. Tym bardziej, że Ośrodek Pomocy Społecznej, dysponujący niewielkimi środkami finansowymi nie jest w stanie pomóc wszystkim potrzebującym. Szczególnie trudna jest sytuacja gdy chodzi o zasiłki jednorazowe, które musi gwarantować gmina, gdyż są to obecnie zadania własne gminy. A gminy na to po prostu nie stać.

wynosząc około 11 miliardów złotych nie jest to mało. Z pozostałych pieniędzy naprawdę trudno zabezpieczyć inne potrzeby gminy, których jest przecież niemało. Na przykład w ostatnim czasie zaistniała konieczność zakupu od syndyka „Trawny” przychodni przyzakładowej. Wyobraźmy sobie, że w ramach obowiązujących przepisów przychodnię wykupi jeszcze państwowa służba zdrowia. Okazało się, że musi to zrobić gmina. Mamy już obiekt, który oczywiście jako Gminny Ośrodek Zdrowia, służyć będzie naszym mieszkańcom, pozostała jednak sprawa bardzo kosztownej eksploatacji.

Wróć do Trawni, która jak to się teraz mówi stanowi masę

(Dokończenie ze str. 1)

w przedsiębiorstwach zagrożonych upadkiem.

Polski przemysł znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Brak polityki przemysłowej, restrukturyzacyjne obciążenia podatkowe i niekorzystna polityka importowa doprowadziły wiele przedsiębior-

## Polskie Lobby Przemysłowe

stw na skraj upadku. W takiej sytuacji znalazły się również przedsiębiorstwa nowoczesne mające strategiczne znaczenie dla naszej gospodarki, w tym produkujące na potrzeby obronności. Szybko postępuje degradacja polskiej nauki.

Dokonując się w Polsce przebudowa gospodarki, jest procesem ogólnym sterowanym przez urzędników i doradców zagranicznych. W przekształcaniach nie uwzględnia się opinii i u-

miejności praktyków a także aspiracji podmiotowych pracowników. Szansa na powodzenie reform jest wykreowanie szerokiego ruchu, który skupi najlepszych fachowców, oraz wypracuje długofalową strategię zmian strukturalnych i własnościowych, wyznaczonych przez

polską rację stanu.

PLP jest porozumieniem dobrowolnym o współdziałaniu równoprawnych i samodzielnymi organizacjami, związków zawodowych i stowarzyszeń związanych z przemysłem. Lobby stanowi forum uzgodnień stanowisk i opinii oraz wspólnych działań w sprawach przemysłu zwłaszcza obrotowego. Jednocześnie Lobby reprezentuje uzgodnione interesy polskiego przemysłu wobec parlamentu i jego komisji, rzą-

du samorządów terytorialnych. Lobby jest ruchem niezależnym od ugrupowań politycznych i działa na rzecz popierania fachowców i oddziaływań ideologicznych od gospodarki. Porozumienie będzie wpływać na politykę przemysłową państwa, uczestniczyć w jej realizacji, oraz oddziaływać na kierunki przekształceń własnościowych.

Oprócz organizacji i stowarzyszeń tworzących lobby w jego ramach działają:

— Rada Dyrektorów reprezentująca rację pracodawców.

— Rada Związkowa złożona z różnych związków zawodowych reprezentująca rację pracowników.

— Rada Naukowo-Doradczą skupiającą pracowników naukowych z uczelni i instytucji związanych z przemysłem.

W ramach porozumienia istnieje dwie komisje stałe: programowa i prawna.

Członek Rady Koordynacyjnej Andrzej Słotwiński

## Wiele dobrego serca i kropla goryczy

Komitet Pomocy SOS „Solidarność”, za naszym pośrednictwem, serdecznie dziękuje pp. ZBIGNIEWOWI PASZKOWSKIEMU i ROMANOWI CHODOROWSKIEMU z firmy Usługi Transportowe — Przewóz Osób, za pomoc okazaną jego podopiecznym. Panowie ci ufundowali około 30 autobusowych biletów miesięcznych dla uczącej się w Lublinie młodzieży.

Z pomocy i dobrego serca obu panów bardzo często korzystają renciści i inwalidzi, którzy także za darmo podróżują autobusami tej firmy.

Jednocześnie członkowie Komitetu ostrzegają przed osobami, chodząc po mieszkaniach, zbierając w imieniu Komitetu datki dla najsłabszych świdniczan. Komitet Pomocy SOS nie prowadzi takiej formy działalności, a wydłużone w ten sposób pieniądze i dary rzeczowe nie wpływają na jego konto.

dan

d

(Dokończenie ze str. 1)

jacy z miejskich przystanków, powinni za to płacić. Mimo po-naglen, obaj przewodnicy nie wpłacili do tej pory ani złotych. Nie podpisali też stosownej

## Autobusowa wojna

umowy z Urzędem Miasta. Natomiast prywatni kierowcy uregulowali wszystko we właściwym terminie.

Czekamy na opinię prawników i jeżeli potwierdzi ona nasze przypuszczenia, ci, którzy nie spełniają wymagań ustawy, nie będą mogli korzystać z przystanków w mieście.

Na ostatnim w marcu posiedzeniu, Zarząd Miasta upoważnił Straż Miejską do kontroli oznakowania autobusów oraz ważności podpisanych umów z UM, a co za tym idzie dokonania wpłat za korzystanie z przystanków. Strażnicy nie mogą jednak sprawdzać stanu technicznego

pojazdów i uprawnień kierowców. Taką kontrolę prowadzić może tylko Policja.

Urząd Miejski wystąpił także do Ministerstwa Komunikacji o wprowadzenie koncesji na tran-

sport osobowy. Dopiero wtedy pozwoliliby to miastu na pełną kontrolę autobusów oraz cofnięcie koncesji, jeżeli przewoźnik nie będzie wykonywał się ze swych obowiązków. W tej chwili nawet tego nie można zrobić, gdyż wyrejestrowanie działalności gospodarczej (a taką jest przewóz osób) może nastąpić jedynie na wniosek przewoźnika lub na mocy wyroku sądu.

Wszystko wskazuje na to, że dotychczasowe uregulowania prawne nie pozwolą na szybkie zakończenie autobusowych przepychanek.

Oby tylko jak najmniej ucierpiał na tym pasażer.

lubelski, uwzględniając oddolną tendencję, jaka wyszła ze Świdnika, a poparta została przez okoliczne gminy: Melgiew, Piaszki, Rybczewice, Fajslawice i Trawniki, Gminę Milejów (również znajdującą się w orbicie zainteresowania) Świdnika) Sejmik widzi w powiecie Łęczna.

6 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Świdniku doszło do drugiego już spotkania przedstawicieli gmin, które ewentualnie mogłyby tworzyć nasz powiat.

Bez uchwał Rad poszczególnych gmin nie należało oczekiwać podjęcia przez przybyłe delegacje jakiejś wspólnej, wiążącej deklaracji. Przebieg dyskusji wykazał jednak, że można spodziewać się wyrażenia woli przynależenia do powiatu w Świdniku przez Rady Gmin w Fajslawicach, Melgiew, Rybczewicach i Trawnikach. Nie-

## SEJ

CO DLA NAS?

W najbardziej nas interesującej kwestii — propozycja Sejmiku „rozbiła” olbrzymi powiat



dowuje administrację. Największe obawy to powrót do „powiatowej biurokracji” czyli ponowne przejęcie spraw komunikacji, geodezji, budownictwa i wielu innych do spraw powiatów.

## WICE

Przecież powiaty muszą coś robić.

Jeżeli jednak powiaty muszą powstać, to jestem za tworzeniem mniejszych powiatów. Świdnik ma swoje zalety tak jak powiedziałem, jesteśmy ze Świdnikiem już i tak powiązani wieloma wspólnymi instytucjami. Największy problem to sprawa dojazdu. Nie rozwiąże tego autobus przelotowy, istnieje konieczność wybudowania przystanku autobusowego z prawdziwego zdarzenia. Usprawnienie połączeń jest konieczne, bez tego trudno sobie wyobrazić kontakty z powiatem.

upadłościową, którą od 2 stycznia 1992 roku zarządza syndyk. Trzeba podkreślić utrzymuje podstawowy park maszynowy. Wbrew prawu upadłościowemu, wszystko to się jakoś kręci. Daje to zatrudnienie około 200 osobom, przed upadłością pracowało 996 osób. Przy bezrobociu panującym w gminie, nawet takie zatrudnienie jest pewnym rozwiązaniem. Oczywiście zatrudnione tam osoby pracują na innych niż dotychczas warunkach, które na pewno ich nie zadowalają. Jest to praca na umowę-zlecenie, ale dzisiaj innej możliwości nie ma. Tylko w ten sposób istnieje szansa zaspokojenia wierzytelności i tym samym stworzenia jakiejś szansy na uruchomienie w przyszłości właściwej produkcji. Dzisiaj najczęściej świadczymy usługi.

Wracając do aktualnego problemu tworzenia powiatów. Najważniejsze jest to, że dzisiaj wiele nas łączy ze Świdnikiem. Fajstawice należą do świdnickiego ZOZ-u, mamy wspólną policję, korzystamy z usług Banku PKO. Zresztą wszystkie istniejące w Rejonie agendy mamy wspólne. Oprócz administracyjnych powiązań ważne są również odczucia mieszkańców, którzy zdecydowanie opowiadają się za przynależnością gminy do Świdnika.

Muszę jednak powiedzieć, że w środowisku jest olbrzymia niechęć do tworzenia powiatów. Ale jeżeli już tak musi być to nasza gmina opowiada się za Świdnikiem.

Podczas 25 Sesji Rady Gminy wśród wielu poruszanych, istotnych dla gminy spraw, dyskutowano również nad problemem tworzenia powiatów i przynależnością gminy do konkretnego powiatu. Radni prawie jednomyślnie opowiedzieli się za przystąpieniem do powiatu w Świdniku, jeżeli istnieje szansa na jego utworzenie. W innym przypadku chcą należeć do Lublina. Zupełnie nie widzą gminy w powiecie Krasnostaw, chociaż kiedyś do niego należały. Wieleletnie funkcjonowanie w obecnym podziale administracyjnym sprawiło, że mieszkańcy przyzwyczaili się już do województwa lubelskiego. Wszystkie istotne dla mieszkańców sprawy leśnictwo, szkolnictwo, administracja ukształtowały te przyzwyczajenia.

JAN GOŚ — wójt: Rybczewice to średniej wielkości gmina, 99,1 km. kw. powierzchni, 5300 mieszkańców, 15 sołectw.

Gmina boryka się z wieloma problemami, bo trzeba powiedzieć, że należy do gmin zaniedbanych pod wieloma względami. Zaczneć może od dróg, które są w stanie fatalnym. Do wielu

gospodarstw nie ma możliwości dotarcia. Często np. chorego transportuje się furmanką do karetki pogotowia która czeka na skraju drogi w umówionym miejscu. Przy podziale środków na budowę dróg, przy rozbieżnych zdaniach radnych zaistniała konieczność zorganizowania wspólnego wyjazdu radnych po gminie, by zobaczyli w jakich warunkach żyją mieszkańcy innych

ry potrzeba od 6-7 miliardów złotych, a więc więcej niż nasz roczny budżet. Za te pieniądze można prawie wybudować nową szkołę, ale służby konserwacji zabytków domagają się remontu oczywiście nie dając pieniędzy. Ważnym dla gminy przedsięwzięciem które realizujemy jest budowa wodociągów. Na to zadanie przeznaczaliśmy sporo pieniędzy. W tej chwili rozpoczęli-

pierwszej kolejności środki finansowe przeznaczone powinny być na te właśnie inwestycje.

Tak jak powiedziałem sytuacja gminy jest trudna. Nasz budżet dobija również finansowanie pomocy społecznej ze środków gminy ponieważ należy to do zadań własnych gminy. Przenaczyliśmy na to zadanie 300 milionów złotych.

Obecnie mamy zarejestrowanych 150 bezrobotnych ale to nie są prawdziwe dane. Wiele osób żyje w tragicznej sytuacji. Wynika to z tego, że w naszej gminie przeważają małe nierentowne gospodarstwa. W gminie jest około 1556 gospodarstw rolnych, w tym 332 do 2 ha, 622 od 2-5 ha i tylko 148 powyżej 10 ha.

W tej sytuacji potrzebna jest komasacja i rozwinięcie przemysłu przetwórczego, który dałby zatrudnienie ludziom którzy nie są w stanie żyć z małych gospodarstw.

Może stworzenie powiatu świdnickiego, grupującego gminy rolnicze pozwoliłoby na wspólne rozwiązanie wielu wspólnych problemów.

## Rybczewice

wiosek. Na budowę dróg przeznaczaliśmy prawie 450 milionów złotych ale i tak nie załatwimy wszystkich najpilniejszych spraw.

Podobną tragiczną sytuację mamy w budownictwie szkolnym. Przez prawie 50 lat w gminie nie wybudowano żadnej szkoły. Dzieci uczą się w starych przedwojennych budynkach adaptowanych na potrzeby szkoły. W Rybczewicach w budynku dawnego dworu, w Strynie w wykupionym przez mieszkańców w 1936 roku również budynku dworskim. Ten budynek wymaga kapitalnego remontu, na któ-

śmy już proces inwestycyjny. Przygotowane są niezbędne prace, jest umowa o wykonanie projektu technicznego, który w części jest już zrobiony. Prace rozdzielone są na dwa zadania. Pierwszy etap prowadzi od Wygnanowic przez Stryno, drugi Rybczewice, Borowiec w kierunku kolonii Stryno. W przyszłości będzie to jedno ujęcie wody. Jest to najważniejsza sprawa, którą się dzisiaj zajmujemy. Nie ukrywam, że budzi to wiele kontrowersji. Mieszkańcy którzy nie mają dróg uważają że w

## POWIAT

Mieszkańców Świdnika trudno by było dokładnie określić gdzie kończy się gmina Świdnik a zaczyna gmina Mełgiew. Franciszków czy Krępiec to przecież już Świdnik, a ich mieszkańcy czują się świdnickanami. Gmina Mełgiew to 95,6 km powierzchni, 8000 mieszkańców, 20 sołectw.

prowadziłby przez Lublin. Większość spraw istotnych dla gminy koncentruje się w Świdniku. Wspólne instytucje to: Rejonowa Komenda Policji, Rejonowy Urząd Pracy, Straż Pożarna, Zakład Opieki Społecznej, Nadleśnictwo, Biuro Paszportowe, Bank PKO. Nasi mieszkańcy korzysta-

## Mełgiew

ANTONI MOTYL — wójt gminy. Podejmując pierwszą uchwałę Rada Gminy opowiedziała się za przynależnością gminy do powiatu lubelskiego. Stało się to dlatego, że wówczas nie było jeszcze mowy o możliwości utworzenia powiatu w Świdniku. Jeżeli jednak Świdnik ma szansę na powiat, opowiadamy się zdecydowanie za Świdnikiem.

Uważam, że proponowany w pierwszej wersji olbrzymi powiat lubelski, nie będzie w stanie w sposób istotny rozwiązywać tak różnych problemów rejonu. Mniejszy powiat daje taką szansę.

Mełgiew wstępnie przydzielono do nowego powiatu łączyńskiego. To jest zły pomysł, nie nas praktycznie z Łęczną nie łączy, nawet dojazd do Łęcznej

przez Lublin. Większość spraw istotnych dla gminy koncentruje się w Świdniku. Wspólne instytucje to: Rejonowa Komenda Policji, Rejonowy Urząd Pracy, Straż Pożarna, Zakład Opieki Społecznej, Nadleśnictwo, Biuro Paszportowe, Bank PKO. Nasi mieszkańcy korzysta-

proszę przez Lublin. Większość spraw istotnych dla gminy koncentruje się w Świdniku. Wspólne instytucje to: Rejonowa Komenda Policji, Rejonowy Urząd Pracy, Straż Pożarna, Zakład Opieki Społecznej, Nadleśnictwo, Biuro Paszportowe, Bank PKO. Nasi mieszkańcy korzysta-

Najważniejsze problemy do rozwiązania w gminie to telefonizacja, gazyfikacja i dalsza rozbudowa wodociągów.

Rozwodu ze Świdnikiem nie da się już wziąć. Praktycznie połowa gmin np.: Franciszków, Krępiec to już dzielnice Świdnika.



co bardziej skomplikowana jest sytuacja w Piaskach i w Milejowie.

### POWIAT W PIASKACH?

Jeśli chodzi o Piaski (pisałem o tym już wcześniej), ich geograficzne usytuowanie w centrum przyszłego powiatu oraz aktywność na szczeblu ponadgminnym, skłoniły tamtejszą Ra-

— pod warunkiem utworzenia powiatu w Świdniku. Bo Świdnik wcześniej, czy później, zostanie kiedyś i tak wchłonięty przez rozrastający się Lublin, a wtedy sukcesorem naszego powiatu winny stać się właśnie Piaski.

Dzisiaj nie są one jeszcze z całą pewnością przygotowane do podłożenia temu zadaniu, ale wejście w skład naszego powiatu

przynależności tej gminy do któregośkolwiek z powiatów, są tam bardzo podzielone. Ale ci, którzy myślą trzeźwo, muszą zdawać sobie sprawę z tego, że ekspansywny rozwój Łęcznej (jako miasta powiatowego) będzie musiał dokonywać się kosztem innych gmin. A już w największym stopniu właśnie potencjalnego konkurenta, czyli bogatej gminy milejowskiej. Bo Łęczna

drugiej kolejności (jak te czasy szybko się zmieniają) jest to „gierkowski” Zagłębie Węglowe. A dopiero na samym końcu — teren rolniczy. Gdy tymczasem powiat Świdnik (a w przyszłości — Piaski), to typowa monokultura rolnicza, w skład której milejowska gmina wchodzi integralnie. Tym bardziej, że ze słynnymi zakładami przetwórstwa owocowo-warzywnego

przez siebie koncepcji w tej sprawie. Również świadomość wagi tej decyzji i jej znaczenia dla przyszłości gminy nie zdążyła się chyba na czas upowszechnić wśród tamtejszych mieszkańców (jeśli ich nie doceniłem — z góry przepraszam). A jest to dla całego powiatu (w najmniejszym stopniu dla samego Świdnika) sprawa niezmiernie ważna.

Ponieważ jednak ostateczne decyzje o kształcie powiatów będą zapadać na szczeblu rządowym — jest jeszcze pewna szansa na (choćby i arbitralne) przyłączenie Milejowa właśnie do tego powiatu. W dobrej pojętej interesie wszystkich zainteresowanych. Bo od tej lekceważonej w czasie RRL-u „Polski powiatowej” zależało będzie naprawdę bardzo wiele. Będzie zależało ocalenie całej Polski. A mówiąc jeszcze prościej — w dużej mierze właśnie od tego będzie zależała nasza bieda, albo nasz dobrobyt.

Cezary Listowski

## MIK

dę do podjęcia starań o utworzenie powiatu piaseckiego.

Rozumiemy ambicje Piask. Skłonni jesteśmy nawet popierać tę koncepcję w przyszłości. I dlatego nie oczekujemy od Rady tej gminy deklarowanej zmiany jej stanowiska, mimo iż nawet w samych Piaskach niewiele chyba oczekuje, by rozwiązanie to mogło zostać przyjęte już obecnie. Perspektywnie jednak ma ono spore szanse powodzenia

## POWIATOWY

otwiera przed Piaskami wymarzone szanse na przyszłość. Wchłonięcie Piask przez powiat lubelski jeszcze długo takiej szansy by im nie dało. I dlatego „racją stanu” tej miejscowości, jest taktycznie (choćby i „ciche”) poparcie właśnie Świdnika.

### DYLEMAT MILEJOWA

Znacznie bardziej skomplikowana jest sytuacja gminy Milejów. Zdania co do ewentualnej

w żadnej mierze nie jest przygotowana do przyjęcia funkcji stolicy powiatu. Znaczna więc część tych środków, które z budżetu państwa spłyną do tego powiatu, wcale nie trafi do gmin.

Jest jeszcze i inny bardzo ważny powód, dla którego Milejów powinien wejść w skład naszego powiatu. Otóż powiat Łęczna, to przede wszystkim teren Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, a więc obszar turystyczny. W

stanowi nierozłączny element całego tego obszaru i jego bardzo ważny akcent. Stądżne odwołanie Milejowa do jego naturalnej bazy byłoby bardzo niekorzystne dla całego powiatu, ale jeszcze bardziej niekorzystne dla samego Milejowa.

### NADZIEJA W PEŁNOMOCNIKU

Nie należy (niestety) oczekiwać, że Lubelski Sejmik Samorządowy odejdzie od wypracowanej



## Spełnione życzenia

Po bożonarodzeniowych kłopotach z kupnem pieczywa składaliśmy naszym Czytelnikom życzenia spędzenia kolejnych świąt w weselszym nastroju i z chlebem. Z przyjemnością odnotowujemy, że nasze życzenia spełniły się już na Wielkanoc. Świeżego chleba tym razem w sklepach nie zabrakło nawet w przedświąteczną sobotę, co niewątpliwie ułatwiło nam wejście w świąteczny nastrój.

Warto również zauważyć inicjatywę „Społem”, gest skierowany ku emerytom i osobom znajdującym się w trudnych warunkach materialnych. Dwa sklepy spółdzielni (nr 1 przy ul. Wyszyńskiego i nr 5 przy Kosynierów) sprzedają tani chleb. Są to bochenki z lekko przypaloną lub nadłamaną skórką. Poza tym chleb jest w pełni wartościowy, posiada wszystkie walory smakowe i odżywcze. Jest sprzedawany w cenie o 40 procent niższej od normalnej ceny rynkowej. W ten sposób „Społem” zapatrzuje w tani chleb 80 do 100 osób dziennie.

(jmr)

Ogólnie rzecz biorąc, Wielkanocny Poniedziałek oczekiwał woda, choć nie w takim stopniu jak dawniej. Średnia wieku uczestników dyngusowych igraszek spada z roku na rok (i tak na

## Lejus

Adampolu nie przekraczała dziesięciu lat). Najbardziej zdecydowany charakter miał tegoroczny lejus w nowych osiedlach. Tamtejsi zwolennicy mocnych wrażeń przystąpili do zabaw dyngusowych już przed ósmą. Zaopatrzeni w strzykawki, butelki, a nawet wiadra, bezitośnie rozprawiali się ze spacerowiczami oraz ludźmi wracającymi z kościoła. Naturalnym tego wynikiem był fakt, że ulice Świdnika świeciły pustkami.

wy proces zanikania zwyczajów dyngusowych. Większość z nas uchyla się od przyjemności czerpanej z wzajemnego polewania się wodą, a podtrzymywanie tradycji ludowej powierza dzieciom. Zdaje się, że śmigus — dyngus, to już tylko jeden z elementów tradycji wygasającej. Nie czujemy go już tak, jak nasi przodkowie i staramy się wyeliminować go z naszego życia?

Aldona Szykaruk

## Zapraszamy do galerii

Zarząd Wojewódzki RSTK przejął od Spółdzielni Pracy „Zorza” lokal w Świdniku przy ulicy Kardynała S. Wyszyńskiego 14. W lokalu tym zamierzamy otworzyć pierwszą w naszym mieście Galerię promującą twórców naszego regionu oraz sprzedawać wyroby artystyczne. Koszty związane z przyjęciem i przystosowaniem lokalu zamierzamy pokryć ze sprzedaży ak-

cji (cegiełek) rozprowadzanych wśród członków naszego stowarzyszenia. Zdamy sobie jednak sprawę z tego, że sami temu nie poddamy dlatego zwracamy się z apelem do instytucji, firm, a także mieszkańców miasta o finansowe wsparcie naszego przedsięwzięcia.

Numer konta: RSTK Galeria, PKO oddział Świdnik 43645-25827-132. Andrzej Słotwiński

## GŁOS SPORTOWY

Piłkarze Avii zbierają skrzętnie punkty. Tym razem odprawili z kwitkiem Karpаты Krosno. Wicelider przegrał po zaciętych meczu w Świdniku 0:1. Zwycięską bramkę zdobył w 41

## Wicelider pokonany w Świdniku

minucie gry (głową) MARIUSZ STELMACH.

W drugiej połowie meczu, druga bramkę mógł zdobyć MAREK LESZCZYŃSKI. Przegrał jednakże pojedynek z bramkarzem Karpat ARTUREM SEJUEDEM.

Wiosną tego roku akcje piłkarzy Avii poszły wyraźnie w górę. Świdniczanin zaczął dobierać się do skóry zespołom z czołówki tabeli.

Cieszą się kibice.

K

LZS Melgiew — Piaskovia 5:4 (1:1)

W niedzielę 18 kwietnia broniący się przed degradacją piłkarze LZS z Melgiew rozpoczęli wiosenną rundę rozgrywek.

## Piłkarska A klasa

Na inaugurację zdobyli dwa cenne punkty, wygrywając z lokalnym rywalem — Piaskovią 5:4 (1:1). Bramki zdobyli: RAFAL DERKACZ — 2 (w 47 i 85 min.) oraz GRZEGORZ BIELECKI w 15 min., MARIUSZ FALKOWSKI w 50 min. oraz

SLAWOMIR SADY w 46 min. spotkania.

Przez cały mecz toczyła się na boisku zacięta walka, lecz — niestety — nie zawsze fair. Obie drużyny są zagrożone spadkiem.

Jacek Kosierb

## Jak delfiny

Bardzo dobrze spisała się świdnicka dziatwa w marcowym meczu pływackim w lidze makroregionalnej. Świdnickie maluchy pływały nierzadko delfiny uzyskując wiele ciekawych wyników. Szerzej na temat tej imprezy napiszemy w następnym numerze „Głosu”.

K

## 0 puchar Prezydenta

W dniach 3 — 4 kwietnia Zarząd Wojewódzki TKKF zorganizował halowy turniej piłki nożnej drużyn 5 osobowych o puchar Prezydenta Miasta Lublina. Zmagania piłkarzy amatorów odbywały się w hali sportowej gościnnej Szkoły Podstawowej nr 16. Turniej stanowił podsumowanie rozgrywek halowych przeprowadzonych zimą. Do eliminacji przystąpiło 15 drużyn, wśród nich Boys ze Świdnika, którzy już kilkakrotnie brali udział w tego typu imprezach. Eliminacyjne dokonania świdniczan, to wygrane ze Strażakami (3:0), Ignasem II (5:2) i Syriusem (11:0). Do puli finałowej zakwalifikowały się cztery najlepsze drużyny eliminacji, również zespół świdnicki. Grano systemem każdy z każdym. Boys pokonali Omegę 8:2 i Merkurego 7:3, a w ostatnim spotkaniu ulegli Budrexowi 4:2. Ostateczną kolejność turnieju: Budrex — 5 pkt., Boys — 4 pkt., Merkury — 3 pkt., Omega — 0 pkt. Boys grali w składzie: Tomasz Karaś, Mariusz Kość, Artur Lipiński, Tomasz Rosiak, Tomasz Sidor, Piotr Sikora, Paweł Ziembka.

Jacek Kosierb

Od dłuższego czasu miasto nasze rozważa swoje „powiatowe” szanse. Przewodnicząc rad gminnych i wojtowie Melgwi, Trawniki i Fajstawie zadeklarowali już swoje przyszłe związki ze Świdnikiem. Jeśli do tego korowodu gmin dołączy Piaski i Rybczewice — Świdnik spełni kryteria stawiane powiatom. A wtedy?

## Bogata oferta sportowa dla powiatu

Wtedy pojawi się wielka szansa dla rozwoju wiejskiego sportu masowego i wyczynowego. Dla dzieci i młodzieży ze szkółnych i amatorskich klubów działających na terenie tych gmin, które przyłączone będą do Świdnika.

A oto co na ten temat powiedział kierownik Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego WSK WALDEMAR KOWALSKI:

— Nic ująć nie dodad! Na dziś jesteśmy w stanie utworzyć podwoje hali sportowej i przyległych do niej obiektów dla szerokiej rzeszy dzieci i młodzieży z pobliskich miejscowości.

Mogą uczęszczać na naukę pływania, grać w siatkówkę i kor-

zykówkę, spróbować swych sił w tenisie, uczyć się boksu. Indywidualnie i zespołowo. Harmonogram zajęć sportowych i czas trwania treningów oczywiście do uzgodnienia z opiekunami grup i kół sportowych. Jesteśmy w stanie zapewnić fachową obsługę instruktorską w przypadku organizowania przez gminne ośrodki sportowe na na-

szym terenie — festynów sportowo-rekreacyjnych, igrzysk młodzieży szkolnej i spartakiad. Cwiczyć mogą u nas także ludzie młodzi — niepełnosprawni. Tym i innym zamierzeniem przyjdą zawsze z pomocą działające FKS Avia i Ogniska TKKF Świt. Swoje boisko w określonych terminach udostępni z pewnością zainteresowanym również i LKS Świdniczananka.

Do współpracy ze sportowymi ośrodkami wiejskimi przystąpią z pewnością szkoły świdnickie.

W kilku z nich mamy obiekty sportowe, którym warto się również pochwalić.

KR-K

## APEL Komitetu Pomocy SOS Solidarność w Świdniku

„Gdy członkowi serce wyżyłbie jak nieswoje czuje się z kawałkiem lodu.”

Ks. Kardynał Stefan Wyszyński

Do wszystkich ludzi o wrażliwych sercach i dobrej woli zwracamy się z gorącym apelem o współpracę i pomoc w organizowaniu godziwego i zdrowego wypoczynku w okresie ferii letnich dla dzieci z rodzin dotkniętych ubóstwem. Niech nabiorą sił na dalsze już i tak zbyt wczesne trudne życie.

Na ten cel zorganizujemy w maju i czerwcu loterie fantowe, oraz festyn. Prosimy, o przyniesienie różnych przedmiotów na fany do naszego pomieszczenia przy ul. Baczyńskiego 4 m. 3 (dawna ul. Buczka) w poniedziałki i środy w godz. 16 — 18-tej i w czwartek od 10-tej do 12-tej, oraz do magazynu przy ul. Kolejowej w środy w godz. 10 — 12-tej i 16 — 18-tej. W granicach możliwości prosimy również o wsparcie finansowe.

Nr konta: Komitet Pomocy SOS Solidarność 43645-27573-132 PKO BP w Świdniku. Wszystkim ofiarodawcom z góry serdecznie dziękujemy.

ZARZĄD

## Ogłoszenia

Nowo otwarty sklep motoryzacyjny

P.J. FIRMA „JÓZWIK”

ul. Wyszyńskiego 14 (obok Urzędu Miejskiego) zaprasza użytkowników samochodów: FSO 125p, POLONEZ oferujemy szeroki asortyment części po atrakcyjnych cenach, oraz:

- nowe silniki z gwarancją — cena 8.900.000
  - silniki regenerowane (po naprawie głównej) — cena 5.500.000 z możliwością wymiany na silnik nadający się do naprawy.
  - skrzynie biegów — cena 4.500.000.
- Czynne codziennie od godz. 9.00 do 18.00 Tel. 134-61 lub 135-48 wew. 19.

R-38

Spoleczna Szkoła Podstawowa ŚWIDNIK ul. Kosynierów 6

Ogłasza konkurs ofert:

na stanowiska nauczycieli klas IV do nauczania bloku przedmiotów:

- humanistycznych
- matematycznych
- oraz języka angielskiego.

Umożliwiamy realizację programów autorskich. Oferty składaj do dnia 10 maja 1993 roku. Udzielamy informacji telefonicznej tel. 163-25, 124-40 po godz. 16.00

R-40

USŁUGOWY ZAKŁAD INSTALACJI

ELEKTRYCZNYCH

TOMASZ CHOINA

ŚWIDNIK ul. Kalinowa 12/56

ZAKŁAD WYKONUJE

- projekty instalacji obiektów budowlanych
- instalacje elektryczne
- instalacje antenowe
- instalacje domofonowe
- instalacje zabezpieczenia i sygnalizacji alarmowej
- instalacje nagłośnienia
- prace pomiarowo-kontrolne urządzeń elektroenergetycznych

R-41

LUB-TURIST

- WCZASY — Krym, Włochy (apartamenty)
- WYCIECZKI — Włochy (8 dni w tym 5 noclegów) — AUDIENCJA.

— Francja, Hiszpania, Białoruś, Ukraina, Węgry, Słowacja.

- PRZEWOZY — Londyn, Paryż, Rzym, Grecja.

DUŻY WYBÓR WYCIECZEK SZKOLNYCH

Serdecznie zapraszamy!

ŚWIDNIK

Ośrodek Sportowy „Avia”, tel. 134-69, w godz. 9.00 — 16.00.

R-34

Sprzedam motorynkę, części do malucha tel. 160-03, lub WSK 62-00.

D-39

Montaż wodomierzy firmy METRON (przy grupowych zgłoszeniach zniżka) ul. Świerczewskiego 35/36.

D-37

Doradztwo prawne, księgi podatkowe, rozliczenia roczne, ogłoszenia prasowe. Świdnik Krukowskiego 6a.

DA-42



„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASIŃSKA, Jan KASPRZAK (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Cezary LISTOWSKI (redaktor naczelny), Jan MAZUR, Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji) — Adres redakcji 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 okr. pocz. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53 67) — rozgłośni 51-52 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik ul. Al. Lotników Polskich 1 — zam. 345